



Opublikowano na *Kultura* (<https://kultura.gliwice.eu>)

[Strona główna](#) > [Odchodzą na wieczną wartę. Pamięć zostaje](#)

Odchodzą na wieczną wartę. Pamięć zostaje

Dodano: 04.07.2019 / **Sekcja:** / [pdf](#) ^[1]

Przez 70 lat gliwicki oddział Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych opiekował się mieszkającymi na terenie naszego miasta kombatantami, którzy walczyli o wolność, suwerenność i niepodległość Polski. Jego członkowie brali aktywny udział w inicjatywach społecznych, dbając by pamięć o historii naszego kraju i jej bohaterach nie zaginęła. W tym roku oddział, a wraz z nim jego wieloletni prezes Bogusław Saliwka, zamierza zakończyć swoją działalność. Powodem jest nieubłagany upływ czasu.

Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych zrzesza osoby, które walczyły w formacjach Wojska Polskiego, sojuszniczych armiach państw koalicji antyhitlerowskiej lub podziemnych organizacjach ruchu oporu, a także byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych i stalinowskich łagrów. Jeszcze cztery dekady temu należało do niego prawie 4,5 tys. osób z Gliwic. W ostatnich miesiącach w zebraniach oddziału gliwickiego uczestniczy już garstka kombatantów.

- To są ludzie w granicach 90 lat i wyżej. W maju wysłałem 50 zaproszeń na Walne Zgromadzenie. Niestety, przyszło tylko 11 osób, w tym 4 członków zarządu - komentuje prezes gliwickiego oddziału Związku, 92-letni Bogusław Saliwka. Kieruje gliwickim oddziałem od 1999 roku. Od zawsze dbał i aktywnie działał na rzecz szerzenia wiedzy o wojennej historii oraz ofiarach i bohaterach tamtych lat.

- Dla Związku poświęciłem połowę swojego życia. Oprócz mnie w zarządzie oddziału zasiada sekretarz Mieczysław Pietryga, skarbnik Danuta Hawro oraz Jan Kłak. Wszyscy mamy ponad 90 lat. Nie korzystamy z żadnych dotacji państwowych, bo Związek utrzymuje się ze składek, które obecnie w ogóle nie pokrywają kosztów wydatków. Ostatnio spotykaliśmy się dwa razy w tygodniu, w poniedziałek i czwartek przez 2 godziny. Teraz czas to zakończyć. Ja jeszcze trochę chodzę, jeszcze nie całkiem straciłem pamięć. Jeśli siły pozwolą, będę jeszcze starał się brać udział w spotkaniach z uczniami, aby opowiadać im historię naszego kraju

– mówi Bogusław Saliwka.

Gliwiccy kombatanci wspólnie ze Szkołą Podstawową z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 6 od lat organizują coroczne Spotkania Pokoleń na cmentarzu Centralnym. To niezwykle cenna lekcja historii, podczas której uczniowie, kombatanci, przedstawiciele samorządu i mieszkańcy Gliwic oddają hołd więźniom KL Auschwitz-Birkenau pomordowanym na trasie Marszu Śmierci.

Kombatanci biorą również czynny udział w miejskich obchodach świąt państwowych, a przez wiele lat prowadzili jedyny na Śląsku zespół wokально-recytatorski, założony i kierowany przez nieżyjącą już Danutę Koneczną, więźniarkę obozu w Stuthoffie. Zespół w 2017 r. obchodził 45-lecie!

– Jesteśmy w mieście znani i rozpoznawani. Poza tym nasz udział w wojsku jest bardzo dobrze przyjmowany. Od lat zaprasza się nas na każdą uroczystość. Niestety to się kończy, czas jest dla nas nieubłagany – zauważa prezes Związku.

Bogusław Saliwka (rocznik 1927) mieszka w Gliwicach od 1948 roku. Urodził się w Stryju na Kresach (dziś to terytorium Ukrainy). W sierpniu 1944 roku wraz ze swoim starszym o trzy lata bratem trafił z poboru do Wojska Polskiego. Walczył w 16. pułku piechoty 6. dywizji I Armii Wojska Polskiego. 17 stycznia 1945 roku wraz ze swoją jednostką przeprawił się przez Wisłę do doszczętnie zniszczonej Warszawy. Był najmłodszym żołnierzem w pułku.

17-latek znalazł się na pierwszej linii ognia, wyposażony wyłącznie w hełm, pistolet maszynowy zwany popularnie pepeszą i 2 tys. naboju w worku na plecach. – *Najbardziej zacięte i krwawe walki toczono pod Kołobrzegiem, który został zamieniony przez Niemców w twierdzę* – wspomina Bogusław Saliwka. Z powodu ostrzału artyleryjskiego pod Kołobrzegiem utracił częściowo słuch. Wraz ze swoim pułkiem dotarł aż do brzegów Łaby. Brał również udział w walkach o przełamanie tzw. Wału Pomorskiego pod Wałczem. Tam zginął jego brat.

W 1948 roku zakończył służbę w wojsku. Osiadł w Gliwicach, tu się ożenił i mieszka po dziś dzień. Za udział w walce o wolność został odznaczony Orderem Krzyża Odrodzenia Polski, Orderem Krzyża Kawalerskiego, Orderem Krzyża Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Orderem Krzyża Walecznych, medalami: za Warszawę, za Odrę, Nysę, Bałtyk, Orderem na Polu Chwały, Pro Memoria i Pro Patria. (mw)



© 2017 UM Gliwice - Wszelkie prawa zastrzeżone

Miejski Serwis Internetowy Gliwice ISSN 1734-5480 Projekt i realizacja:



Źródłowy URL: <https://kultura.gliwice.eu/aktualnosci/zycie-i-styl/odchodza-na-wieczna-warte-pamiec-zostaje>